

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI**
PIĄTKI. Prenumerata przyj-
muje się pod adresem do Wy-
dawcy Tygodnika w Peters-
burgu, lub do Ekspedycji
Gazet Petersburskiego Pocz-
tamtu, nadto we wszystkich
Pocztowych urzędach w Ce-
sarstwie i Królestwie.

Cena **ROCZNA** w Rosyji
z pocztą, a w Stolicy, z
noszeniem do mieszkań, 15
rubli. **POŁROCZNA** 8 rubli
srebrem.

WTOREK, 21 Września.
3 Października.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 20 Września.
2 Października.

Przez Rozkazy **dziennie CESARSKIE** w Wydziale Wojsko-
wości, z dnia 14 Września, Dowódca 2 brygady 8 dywi-
zyi pieszej, Jenerał-major *Popow 1*, mianowany Dowodzącym
tąż dywizją, a na miejsce jego, Dowodzący brygady, miano-
wany zostający przy 3 korpusie piechoty, Jenerał-major *Tie-
tierewnikow*; — 16 Września, Dowódca Tulskiego pułku
strzelców Jenerał-major *Fetisow*, mianowany Dowodzący 2
brygady 18 dywizji pieszej, na miejsce Jenerał-majora *Lein*,
który zalicza się do Armii.

— Przez Rozkazy **dziennie CESARSKIE** w Wydziale służby
Cywilnej, z dnia 3 Września, Młodszy Dyrektor Kommissji
Umorzenie Długów Państwa, Radzca Kollegjalny *Żłobicki*,
za wysługę lat podniesiony do rangi Radzcy Stanu; — 5
Września, mianowani: Dymissjonowany w 1852 roku ze
Straży Pogranicznej z rangą Majora *Lediencow*, Dzisieńskim
Horodniczym; Radzcy Stanu, Naczelnicy Okręgów Celnych:
Wierzbółowskiego *Dehn*, Naczelnikiem takiegoż okręgu Jur-
borgskiego; Skulańskiego *Bezobrazow*, Naczelnikiem okręgu
Wierzbółowskiego; Zarządzający Komorą Celną Warszawską
Wilken, Naczelnikiem Skulańskiego okręgu Celnego.

— Zostający przy Kanclerzu Państwa, Radzca Stanu ba-
ron *Nicolay*, mianowany Radzcą Poselstwa Rosyjskiego w
Berlinie, na miejsce Radzcy Stanu barona *von Schöppingh*,
który uwolniony zostaje od tej posady, z pozostaniem przy
témże Poselstwie.

— Ukaz **CESARSKI** do Rządzącego Senatowi z dnia 5 Wrześ-
nia. «Inspektorowi Gwardyjskich i Grenadyerskich rezerwo-
wych i zapasowych bataljonów, Dowodzącemu wojskami, po-
zostającymi w S.-Petersburgu i okolicach, Jenerał-Adjutantowi

Arbusow, Najłaskawiej nadajemy, na czas dowodzenia temi
wojskami, prawa i władzę służące Dowodzcy Oddzielnego
korpusu w czasie pokoju, tak we względzie rozstrzygnięcia
spraw wojskowo-sądowych i śledczych, jak i co do innych
przedmiotów.»

— Przez Ukaz **CESARSKI** do Kantoru Dworu, z dnia 30
Sierpnia, Najłaskawiej mianowane Frejlinami **N. CESARZOWEJ**,
Panny: *Olga Paszkow*, *Julja Paszkow* i *Natalja Deshayes*.

— P. Minister Wojny przesłał Rządzącemu Senatowi na-
stępujące Prawidła, których projekt wniesiony był przez
Jego **CESARSKĄ WYSOKOŚĆ NASTĘPCĘ CESARZEWICZA**,
Głównego Zwierzchnika Wojskowych Zakładów Wychowania.

PRAWIDŁA

*Najwyżżej zatwierdzone w dniu 17 Sierpnia 1854 roku, o
Nauczycielach Religii, Rzymsko-Katolickiego wyznania, wy-
znaczanych do Gubernijalnych Korpusów Kadetów.*

1.) W czasie obecnym uznano za rzecz konieczną, miano-
wać na nowo Nauczycieli Religii, wyznania Rzymsko-Kato-
lickiego, w Korpusach Kadetów: Nowgorodzkiem Hrabu Arak-
czejewa, Orłowskim Bachtina, Tulsko-Alexandrowskim, Mi-
chajłowski-Woroneżskim i Tambowskim.

2.) Na posady Nauczycieli Religii wyznania Rzymsko-Ka-
tolickiego w Gubernijalnych Korpusach Kadetów, mogą być
wybierane jedynie osoby, w zupełności znane ze swej mo-
ralności i dobrego sposobu myślenia. Osoby te obowiązane
są z całym wylaniem serca, oddanego Rządowi, wpajać wy-
chowawcom swego wyznania, miłość ku Bogu, cześć ku
Kościołowi, wierność Tronowi Wszech Rosyji, całemu Pa-
nującemu Domowi i Ruskiej ich Ojczyźnie.

3.) Na Nauczycieli Religii będą wyznaczani przed innemi
wychowawcy **CESARSKIEJ Rzymsko-Katolickiej Akademii** (*).

(* Wychowując się pod nadzorem samego Metropolity, osoby te
mogą być najbliższej znane Rządowi.

4.) Mianowanie Nauczycieli Religii do Gubernijalnych Korpusów Kadetów ma miejsce z wyboru Metropolity wszech Rzymsko-Katolickich Kościołów w Cesarstwie Rosyjskiem, za porozumieniem się Zwierzchności Wojskowych Zakładów Wychowania, z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

5.) Jeżeli Zwierzchność Wojskowych Zakładów Wychowania uzna potrzebnym zmienić kogokolwiek z Nauczycieli religii, w takim razie porozumiewa się o tym z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, dla należytego w Wydziale Duchownym rozporządzenia.

6.) Jeżeliby Metropolita Rzymsko-Katolickich Kościołów uznał koniecznością powołać kogokolwiek z Nauczycieli Religii do innych kościelnych obowiązków, albo całkiem od Wojskowych Zakładów Wychowania usunąć, z jakichby innych względów, ma o tym poprzednio zawiadomić Zwierzchność tychże zakładów, która, skutkiem tego, uwolniwszy Nauczyciela Religii, porozumie się jednocześnie na mocy § 4, z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, o wyznaczenie innego Nauczyciela.

7.) Przy wyznaczeniu na posady Nauczycieli Religii Rzymsko-Katolickiego wyznania, osoby ku temu wybrane, przed objęciem posady, mają złożyć przysięgę na wierność służby, w obec duchownej swej Zwierzchności, która rotę podpisanej przysięgi przesłać przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych do Sztabu Zakładów Wojskowych Wychowania.

8.) Pomienieni Nauczyciele Religii pozostają, we względnie służbowym, pod zwierzchnictwem Dyrektorów korpusów Kadetów, zaś w duchownym, pod zwierzchnością swojej władzy Dyecezalnej.

9.) W wykładzie Zakonu Bożego wychowawcom Rzymsko-Katolickiego wyznania, Nauczyciele obowiązani są, z całą ścisłością trzymać się Rzymsko-Katolickiego dogmatycznego Katechizmu, ułożonego przez kapłana zakonnika (Іеромонахъ) Xiędza Stacewicza, aprobowanego przez Metropolitę i zatwierdzonego, jako dzieło elementarne dla Zakładów Wojskowych Wychowania, przez J. C. WYSOKOŚĆ NASTĘPCĘ CESARZEWICZA, Głównego Zwierzchnika.

10.) Na przejazd Nauczycieli Religii do miejsc ich służby będą im wydawane pieniądze na opłatę poczty (прогонный деньги), według Ustawy.

11.) Nauczyciele Religii Rzymsko-Katolickiego wyznania w gubernijalnych Korpusach Kadetów, pobierają, ze stanu swego, gaży 214 rubli 50 kop. sr. rocznie, niezależnie od płacy, mającej się wyznaczyć za dawanie lekcyj. Nadto mają oni mieszkanie Skarbowe, a w razie niedostatku lokalu, pieniądze na mieszkanie i służącego od Rządu.

Wydatki na utrzymanie Rzymsko-Katolickich kaplic w gubernijalnych Korpusach Kadetów i na wszelkie ich potrzeby, będą ponoszone przez Skarb.

12.) Wszystkie poprzedzające prawidła mają być objaśnione Nauczycielom Religii przez ich duchowną Zwierzchność, przy mianowaniu na posady; Nauczyciele zaś mają

wydać pisemne zobowiązania, iż ściśle będą wykonywali zawarte w nich przepisy.

13.) Jeżeliby, w czasie późniejszym, uznana była potrzeba wprowadzić w tych prawidłach jakiegobądź zmiany lub uzupełnienia, Zwierzchność Zakładów Wojskowych Wychowania zawiadomi o tym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, dla porozumienia się w tym, co się potrzebnym okaże, z Metropolitą, równie jak i we wszelkich innych przypadkach, dotyczących się Nauczycieli Religii.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1.) 31 Lipca. (Z 1 Oddz. 6 Depart.) Z ogłoszeniem, w skutek NAJWYŻSZEGO J. C. MOŚCI Rozkazu dziennego w Wydziale służby Cywilnej, za № 97, iż były Pomocnik Dozorcy Koriakińskiej rogatki Celnej, Sekretarz Gubernijalny Jan syn Pawła *Mielnikow*, przekonany o nadużycie władzy i obrócenie na własne potrzeby pieniędzy skarbowych, nadto pozostawiony wyrokiem sądowym w podejrzeniu o wzięcie od jednej osoby pieniędzy i rzeczy, wykreślony zostaje ze służby, z zastrzeżeniem nieprzyjmowania do niej na przyszłość.

2.) 10 Września. (Z Ogóln. Zgrom. trzech Pierwszych Departamentów i Departamentu Heroldyi.) Z ogłoszeniem NAJWYŻEJ zatwierdzonego 5 Lipca Zdania Rady Państwa, stanowiącego, iż prócz powszechnych dni świątecznych, w których władze i urzędy nie miewają posiedzeń, władze w mieście gubernijalnym Władimirze uwolnione zostają od zatrudnień służbowych w dniach: 21 Maja, rocznicy przyniesienia do miasta Władimira, z Boholubskiego Monasteru, cudownego obrazu N. Panny Boholubskiej i 16 Czerwca, rocznicy odniesienia tegoż obrazu do monasteru, na pamiątkę wybawienia w roku 1771 od grasującego w mieście Władimirze powietrza.

NOWINY Z KRYMU.

I.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Mienszиков* donosił N. CESARZOWI JMCI, że 8 bieżącego Września, Anglo-Francuzki korpus, wysadzony w Krymie, podstąpił ku pozycji która była przez nas zajęta nad rzeką Alma, pod wsią Burluk. Wojska nasze przez kilka godzin odpierały natarczywe ataki nieprzyjaciela, ale zagrożone wielolicznymi jego siłami z obu skrzydeł, i szczególnie działaniem jego z morza, odprowadzone zostały ku wieczorowi poza rzekę Kacza, a nazajutrz rozmieściły się przed Sewastopolem.

Przedsięwziawszy wszelkie środki ku obronie, Xiążę *Mienszиков* gotował się stawić dzielny nieprzyjacielowi odpór, w razie dalszych z jego strony napadów.

II.

N. CESARZ JMCI raczył w tej chwili (20 Września), odebrać doniesienie od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Mienszikowa* z dnia 14 (26) Września, że on, z powierzonymi mu wojskami, przeszedł z pozycji, która tymczasowo była przez niego zajęta przed Sewastopolem, na Bachczysarajską drogę, ażeby

przyłączyć do siebie posiłki, dążące ku niemu z Kerczu, pod dowództwem Nakaznego Atamana wojska Dońskiego, Jenerała jazdy *Chomutowa*, tudzież z Perekopu.

Do pomienionego dnia nieprzyjacieli nie nie przedsiębrał przeciw Sewastopolowi, ku dzielnej obronie którego, zostały użyte wszystkie możebne środki. (R. I.)

Gazeta Gubernijalna Nowgorodzka zawiera list, dający szczegóły wielkiego pożaru, zdarzonego w mieście powiatowym tejże gubernii *Wałdaju*, w dzień Przemienienia Pańskiego, 6 Sierpnia. W przeciągu kilku godzin pożar zniszczył Sobór św. Trójcy i Cerkiew parafijalną *Oczyszczenia N. Panny*, gmach z kramami, i około 400 domów prywatnych z których 59 murowanych; w tej liczbie dom gdzie się mieszczał Okręgowy Zarząd Dóbr Państwa, i dom Rady Miejskiej, gdzie była Szkoła parafijalna i dom Przytułku ubogich. Szkodę szacują na milion rubli srebrem.

— Umarł w Petersburgu, 13 Września, Admirał *Awinow*.

O CHOLERZE.

W Petersburgu, po 15 Września pozostawało chorych 33 — w ciągu doby zachorow. 5 — wyzdr. 8 — umarło 0 — po 16 Września pozostało chorych 30.

W ciągu doby zachor. 4 — wyzdr. 3 — umarł 1 — po 17 Września pozostało chorych 30.

W ciągu doby zachor. 0 — wyzdr. 1 — umarło 0 — po 18 Września pozostało chorych 29.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 0 — umarło 0 — po 19 Września pozostało chorych 31.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 12 (24) Września.

ROZKAZY DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

W Peterhofie dnia 4 Sierpnia 1854 roku.

Posunięci za odznaczenie się w służbie.

Z Radcy Dworu na Radcę Kollegijalnego: Pełniący obowiązki Radcy Rządu Gubern. Lubelskiego *Kałużyński*, ze starszeństwem od 4 Kwietnia 1852 roku.

Z Assesora Kollegijalnego na Radcę Dworu: Naczelnik pow. *Rawskiego* w gub. *Warszawskiej* *Rasinowski*, ze starszeństwem od 4 Kwietnia 1852 roku.

Z Radcy Honorowego na Assesora Kollegijalnego: pełniący obowiązki Naczelnika Kancellaryi w Dyrekcyi Ubezpieczeń *Łempicki*, ze starszeństwem od 18 Maja 1853 roku.

Z Sekretarzy Kollegijalnych na Radców Honorowych: pełniący obowiązki Starszego Pomocnika Naczelnika Wydziału Kancellaryi Przybocznej Namiestnika *Pawłowski*; Sekretarze Komisji Rząd. Spraw Wewnętrznych i Duchownych: 1 klasy *Mazanki*, i 3 klasy *Stołyhwo*; Sekretarz Zarządu *Warszawskiego* *Wojennego* *Jenerał-Gubernatora* *Malinowski*; pełniący obowiązki Młodszego Kontrolera Biura Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych *Słonecki*, i Adjunktów Rządu Gubern. *Warszawskiego* *Dąbrowski* i *Rzymiski*, ze

starszeństwem: *Stołyhwo* od 20 Grudnia 1852 roku, pozostałych sześciu od 18 Maja 1853 roku.

Z Sekretarzy Gubernijalnych na Sekretarzy Kollegijalnych: Urzędnicy do pisma w Kancellaryi Przybocznej Namiestnika *Bojanowski* i *Sobański*; Sekretarze Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych: 1 klasy *Kurecysz*, 2 klasy *Wojewódzki* i *Wolski*, 3 klasy *Szmidel*, i pełn. obow. Sekretarzy 2 klasy *Żelechowski* i *Chełmoński*; ze starszeństwem: *Kurecysz*, *Wojewódzki*, *Wolski*, *Szmidel*, *Żelechowski* i *Chełmoński* od 18 Maja, *Bojanowski* od 29 Lipca 1853, *Sobański* od 14 Stycznia 1854 roku.

Z Registratorów Kollegijalnych na Sekretarzy Gubernijalnych: w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych: Sekretarz 3 klasy *Jaworski*; pełn. obow. Sekretarza służby ogólnej *Łukanin*, i Urzędnik Kancellaryjny *Turcki*; w Zarządzie Ober-policmeistra miasta *Warszawy*: były Egzekutor, obecnie pełn. obow. Urzędnika do korespondencji o nieograniczenie urlopowanych wojskowych niższych stopni i kantonistach *Naimski*; i Sekretarz Wydziału Policyjno-Sądowego *Jasiński*, pełn. obow. Starszego Sekretarza Kierującego Kancellaryą *Marszałka Szlachty gubernii Lubelskiej* *Salerno-di Colonna*, i Rachmistrz Rządu Gubernijalnego *Warszawskiego* *Manulewicz-Mejdanouhłu*, ze starszeństwem: *Łukanin* od 23 Kwietnia; *Jaworski*, *Turcki*, *Naimski*, *Salerno-di-Colonna*, i *Manulewicz-Mendanouhłu* od 18 Maja, *Jasiński* od 5 Listopada 1853 roku.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

TURCYA.

Nowa Gazeta Pruska pisze, że Turcy bardzo opieszale czynią w Xięztwach naddunajskich postępy. W Galatz oczekiwano austryaków, którzy mieli tam przybyć Dunajem na statkach parowych.

— Muszir *Izmail-pasza*, który był z *Warny* wrócił do *Bucharestu*, ostatecznie to miasto opuścił udając się do *Azyi*, dla objęcia tam naczelnego nad armiją dowództwa.

— W *Buchareście* pokolei zaciągają na wartę austryacy, turcy i wołosi. 8 Września garnizon austryacki wyszedł do *Żurzewo*. Po przybyciu feldcechmistrza barona *Hess* główna kwatery będzie przeniesiona do *Braila*.

— Zdając sprawę z wygnania z *Wałachii* korespondentów gazet *Daily News* i *Morning Chronicle*, pierwszy z tych dzienników zamieszcza komentarz następujący: „Rząd Austriacki, i jego Armija, pragną bardzo naturalnie, iżby publiczność europejska odbierała z *Bucharestu* jedynie tylko austriackie nowiny i sprzymierzeni śpieszą życzenia te wypełnić. Jakoż plan ten w części dał się już skutecznici. *Morning Chronicle* odwołała swego korespondenta *Maxwell*, *Times* postanowił nieposyłać nikogo do *Bucharestu*, co do naszego, jedyne go który tam jeszcze pozostał, ten, pod orędownictwem Rządu tureckiego, zabawi tak długo, jak będzie można.”

— W Monitorze Pruskim czytamy, że podług doniesień z Zara, 12 Września, 1,700 ludzi wojska nieregularnego tureckiego weszły 5 tegoż m. do Scutari, a 2 — 3,000 były w marszu do tego miasta. Abdi-pasza będzie popierał statkami wojennymi parowemi to poruszenie, mające na celu przywrócić porządek w Scutari i pilnować granicy Czarnogóra.

— Korrespondencya gazety Triestkiej *Observateur* donosi, że między Turcyą i Persyą już przyszło do wojny.

— W *Zeit*, 9 Września piszą, że przy wyjściu do Krymu wyprawy z ujść Dunaju, trzy statki transportowe, z których jeden angielski, a dwa francuzkie, rozbiły się u wyspy Wężów. — Ferat-pasza (Stein), naprzód miał zastąpić Guyon'a w armii Anatolijskiej, ale następnie został mianowany Sze-fem sztabu wojsk tureckich wyprawy i odpłynął z Warny do miejsca przeznaczenia.

— Piszą z Bucharestu do Monitora Pruskiego z dnia 14 Września, że Dywan postanowił ograniczyć działania w Azji, z powodu spóźnionej pory, do wojny podjazdowej.

— Donoszą z tegoż miasta, że turcy zeń wyszli i tymczasowo stanęli obozem poza Bucharestem, tak iż same wojska austriackie tam pozostały.

— Z Trebizondy piszą, że do Kars posłani zostali oficerowie angielscy. (P. P.)

HISZPANIA.

W *Espana* z dnia 15 Września, piszą: «Mówią że z Londynu do Madrytu wyjechało mnóstwo wychodźców różnych krajów z pasportami od Posła pewnego, niezbyt nam przyjaznego Mocarstwa. Rząd, jak mniemamy, dostatecznie o tém jest zawiadomiony.

«P. Salamanca znowu mieszka w swoim pałacu w Aranjuez.

«Jenerał Dulce nalegał na odwołanie go z Kapitanii jenerałnej Katalonii i jenerał Castaneda, na teraz bawiący w Madrycie, będzie mianowany na tę godność.

«Zapewniano wczora, że wydany został rozkaz aresztowania Margrabi d'Albaida.

«Kilku cudzoziemców otrzymali rozkaz opuszczenia Madrytu, a niektórzy z nich odprowadzeni zostali do granicy Portugalskiej.»

— Piszą z Madrytu do *Presse* Paryskiej, z dnia 13 Września: «Nie ma już prawie mowy w Madrycie o cholerze; jenerał O'Donnell wrócił do zdrowia i objął swój wydział. Zresztą zapewnijają nas, że dotąd w Madrycie nie było ani jednego przypadku cholery.

«Śledztwo o powstaniu 28 Sierpnia jest prawie zaniechane. Wszystkich niemal hiszpanów na słowo wypuszczono, ale więto ściślej w kluby dwóch czy trzech francuzów, uwięzionych w skutek rozruchów dnia tego.

«Kommissya śledcza o drogach żelaznych pilnie swe prace posuwa. W tej chwili trudni są wykryciem rozmaitych gorszących nadużyć w udzieleniu konsensów na te drogi. Słychać, że żaden z tych konsensów się nie ostoi.»

— Podług późniejszych wiadomości z Madrytu, (19 Września), w Antequera zaszły rozruchy, sprawione przez robotników, którzy usiłovali zniszczyć rozmaite maszyny.

— P. margrabi d'Albaida (Orense), przeciw któremu wydany był rozkaz aresztowania, wyjechał z Madrytu; jedna gazeta donosi, że został zatrzymany w Palencia.

(G. P.)

ANGLIJA.

LONDYN, 21 Września. Sir Edmund Walter Head został mianowany Wielkorządcą posiadłości Wielkobrytańskich w Ameryce północnej, na miejsce lorda Elgin.

— *Times* dzisiejszy zawiera bardzo długi list swego korespondenta z Warny, z dnia 4 Września, opisujący wszystkie szczegóły zabrania się na okręty wyprawy Krymskiej. Wypada zeń, że choroby nie ustały jeszcze we flocie ani w Warnie, ani w Balczyk, i że po zabraniu się na okręty cholera ukazała się na kilku z nich.

— Czytamy w *Morning Advertiser*: «Publiczność z żywą radością dowie się, że plaga, która od trzech tygodni sprawiała przerażenie pomiędzy mieszkańcami stolicy, zabrawszy około 8,000 ofiar, ukoła się. Lekarze zgadzają się w zdaniu, że lubo śmiertelność nie była tak wielka jak w roku 1832, wszakże złośliwość epidemii niemniejszą się okazywała jak w tej epoce, a daleko przewyższała cholere z roku 1849. W ostatnim tygodniu umarło 2,832 osób, kiedy w przedostatnim cyfra zmarłych była 3,347.

— Na Giełdzie 22 Września, (tel.) Konsolidy 95 $\frac{1}{2}$ — Rosyjskie 5 procentowe 99 — 4 $\frac{1}{2}$ procentowe 87 $\frac{1}{2}$.

— Królowa, Xiążę Albert i najmłodsze ich dzieci, przybędą 4 Października do Windsor, gdzie zabawią przez część jesieni.

— Twierdzą że rezydencya niegdyś lorda Ashbrook, zwana Beaumont Lodge, obrana została na miejsce stałego pobytu przez Królowę Maryą-Krystynę, która tam zamieszka ze swym małżonkiem Xięciem Rianzarès i najmłodszymi dziećmi. Beaumont Lodge, położone jest w czarownej miejscowości, pod Cooper's hill, o trzy mile od zamku Windsor.

— W Derry, w Irlandyi, przeszłej Soboty miała miejsce demonstracya oranżystowska; około 900 protestantów z Enniskillen jeździli tam na ucztę, ofiarowaną im przez ich jednowierców i przyjaciół. Wieczorem, kiedy wracali do Enniskillen umyślnym pociągiem, dało się czuć na kolei gwałtowne wstrząśnienie; maszynista wypadł i zabił się na miejscu, równie jak i jeden ze straży. Kilkanaście osób odniosło skałeczenia. Znalaziono wielkie kamienie na kolejach umieszczone. Natychmiast kilka osób uwięziono.

— Listy z Belmonte (pod Palermo) z dnia 6 Września donoszą, do Nowej Gazety Pruskiej, że słup wojenny angielski przywoził tam wiadomość o rozruchach zaszłych na Malcie między wojskiem tamecznych krajowców i ludnością miejscową. Poruszenie to, jak twierdzą, rozgałęzione jest do Korfu i dalej jeszcze. (J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 22 Września. Zapewniają, że P. Rouher będzie Prezesem Izby Prawodawczej; dla tego obrany zostanie deputowanym z Cantal, na miejsce P. de la Guéronnière, który został mianowany Członkiem Rady Stanu.

— W *Indépendance Belge* piszą: «Rozmaite są zdania o machinie piekielnej, odkrytej na linii drogi żelaznej z Lille do Tournai. Jedni zapewniają, że fakt ten niema wielkiego znaczenia, inni, że owszem jest bardzo ważnym. Nic nie masz nadzwyczajnego że starają się przed publicznością ukryć o ile można niebezpieczeństwo, którém Cesarz był zagrożony.»

— Korrespondencya tejże gazety z Paryża, donosi, nie utrzymując wszakże tego z pewnością, że w poszukiwaniach czynionych z powodu znalezienia maszyny piekielnej w Departamencie Północnym, odkryto drugą maszynę tegoż rodzaju.

— Gazety Bordeaux'skie donoszą, że natychmiast po przybyciu do tego miasta, Królowa Marya Krystyna odjechała do wód Bagnères de Bigorne.

— Poseł Stanów Zjednoczonych w Hiszpanii P. Soulé i Sekretarz poselstwa tychże Stanów w Londynie P. Sickles, przybyli do Tuluzy, 17 Września.

— Dziennik *la Mode* został zawieszony na dwa miesiące; domyślają się że to nastąpiło z powodu umieszczenia gwałtownego artykułu przeciw lordowi Palmerston.

— Na Gieldzie 22 Września 4½ procentowe 99 fran. — 3 procentowe 75 franków. (G. P.)

— W korespondencyi z Paryża, do Gazety Augsburskiej, 14 Września, czytamy: «W naszych towarzystwach dyplomatycznych wszyscy są przekonani, że Sejm Niemiecki oświadczy się w kwestyi Wschodniej zgodnie z Prussami. Gdy przeto Austria będzie zmuszona wziąć na uwagę postanowienie Sejmu, rząd nieukontentowanie Gabinetu Francuzkiego przeciw temu Państwu, za to, że nie uważa za *casus belli* odrzucenia przez Rosyą mniemanych, wymaganych od niej rękojmi, bardziej się jeszcze zajętrza. Skutkiem tego jest, że P. de Persigny podnosi się, a PP. Drouyn de Lhuys i Thouvenel spadają w opinii Cesarza Francuzów.— Również wzmaga się codzień powszechna niespokojność z powodu wyprawy na Krym. Partya Rządowa twierdzi, że Francya została do niej wpółgwałtem wciągnięta przez Angliją, która jedna ztąd korzyść odniesie, kiedy na Francyją spadnie tylko większa część kosztu i niebezpieczeństw. Inni twierdzą, że całkiem powinna być przypisana Marszałkowi de St. Arnaud, który do tej wyprawy przez armiją został zmuszony.— Cesarz miał zamiar oddać wizytę Królowi Belgów i mianowicie w Courtray, ale zaniechał tego zamiaru w skutek wykrycia spisku, który urządził maszynę piekielną na drodze żelaznej.

— Podług listów do *Indépendance Belge*, próby odbyte w nocy przez Kommissyą artylleryi i ogniów sztucznych, na sadzawce jednego z naszych ogrodów publicznych, w celu ocenienia wynalezionego przez P. Blanche ognia gregoryańskiego, zupełnie się powiodły.

— Węgier Lukasey, który wprowadził w artylleryi Szwajcarskiej race kongrewskie podług nowego systematu, jest w tej chwili wezwany do Francyi gdzie w pracowniach Metz, Arras, Tulonu i Strasburga, przygotowują się ogromne ilości tych straszliwych pocisków. (J. de S.-P.)

NIEMCY.

AUSTRYA. Podług depezy z Kopenhagi, z dnia 19 Września, odebranej przez gazetę Hamburgską, Austria oświadczyła 14 Września, Rządowi Szwedzkiemu, że od chwili ustąpienia armii Rossyjskiej z Xięztw i oswobodzenia ujęć Dunaju pod Suliną, nie widzi żadnego powodu dla którego tenże Rząd miałby zmienić swoje położenie neutralne.

— Korpus feldcechmistrza barona Jellaczyc, pierwsiastkowo przeznaczony do zajęcia Bosnii, został rozwiązany, i pozostałe tym sposobem do rozrządzenia wojska, wcielone (podług gazety Lipskiej), do korpusu Arcyksięcia Karola, stojącego w Bukowinie.

— Minister Skarbu, P. Baumgaertner, jako kawaler orderu Korony żelaznej 1 klasy, wyniesiony został na godność Barona Państwa Austriackiego. — Były Gospodar Wałachii, Xiążę Bibesco, przybył z Wiednia do Berlina.

PRUSSY. Gazeta Augsburska dosłownie powtarza depezę okólną Gabinetu Pruskiego z dnia 3 Września do swych Posłów przy Dworach Niemieckich, z powodu mniemanych rękojmi, odrzuconych przez Rosyją. W tém piśmie Rząd Pruski jasno dowodzi, że interessa Germańskie, dobrze zrozumiane, przeciwia się temu, iżby, skutkiem takowego odrzucenia, Niemcy przybrały postawę, Rossyi nieprzyjazną; wyraża mocne przekonanie, że Austria również powstrzyma się od podobnej demonstracyi i wzywa kraje Niemieckie do opatrzenia swych reprezentantów na Sejmie w instrukcyę, zgodne z treścią Okólnika Pruskiego. Powtarzając ten akt podług gazety Augsburskiej, *Nowa Gazeta Pruska* dodaje, że Rząd Austriacki również, w dniu 14 Września, przesłał swoim agentom dyplomatycznym przy Dworach Niemieckich, Okólnik, tyczący się postanowień, które Sejm Niemiecki ma wydać w sprawie Wschodniej. «Zapewniają nas, mówi ta gazeta, że opinije, wyrażone w tym dokumencie, zbliżają się bardzo do tych, które są zawarte w okólniku Pruskim. Austria mianowicie odstępuje swego pierwotnego żądania co do uruchomienia armii federalnej i spodziewają się tak w Berlinie, jak w Wiedniu, że Sejm uchwali postanowienia zgodne z przełożeniami Pruss i z zasadami, przyjętymi też obecnie i przez Austryją.» (J. de S.-P.)

BADEN. Gazeta *Landeszeitung* donosi, podług swoich korespondencyj z Friburgu (w Brisgau), 18 Września, że Cesarz Jmé Austriacki przybył do tego miasta w najściślejszém incognito.

NOWINY Z BALTYKU. Depesza telegraficzna z Gdańska 21 Września, odebrana w Berlinie, donosi, że przybył tam statek *Bulldog*, który zostawił 19 tegoż m. flotę sprzymierzoną w Ledsund, i twierdzi, że eskadra francuzka jest w

drodze na powrót do Francji. Okręt liniowy *Austerlitz* wpadł był na skały, nieopodal od Stockholmu, ale się zdjął, wrzuciwszy 21 działo do morza. (P. P.)

SZWECYA.

Donoszą ze Stockholmu 15 Września, do gazety Hamburgskiej, że nadzwyczajny kredyt, żądany przez Rząd dla przygotowania się na wszelkie wypadki, wynosić będzie 6,000,000 rixdalerów banco.

— Depesza telegraficzna ze Stockholmu, odebrana w Stettinie, 20 Września, donosi, że kwarantana została zdjęta w Stockholmie, albowiem, podług urzędowych podań, cholera ukazała się w tej stolicy. (G. P.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, 24 Września. Jenerał Espinasse, jak zapewniają, wraca do armii Wschodniej.

— Królowa Jmć Marya-Krystyna przybyła 20 Września do Bagnères, gdzie czas jakiś zabawi.

— Ex-Prezydent Gabinetu Hiszpańskiego, hrabia de San Luis (Sartorius) i były Minister Wojny w tymże Gabinetcie, jenerał Blaser przybyli do Paryża.

Paryż, 25 Września. (Przez telegraf.) Monitor Powszechny dzisiejszy ogłasza depesze o szczegółach wylądowania wojsk sprzymierzonych w Krymie. Lord Raglan i marszałek de Saint Arnaud donoszą Omerowi-paszy, pod dniem 17 Września, że została też wylądowana i artyllerya wyprawy.

— Na Giełdzie 24 Września, 3 procentowe 75 franków 10 centimów.

LONDYN, 22 Września. Okręty angielskie zaczynają też wracać z morza Bałtyckiego. W ciągu dwóch dni trzy przeszły przed Kopenhagą w drodze do Anglii.

AUSTRYA. Gazety Wiedeńskie donoszą, że Posłowie Angielski i Francuzki wręczyli 16 Września hrabi Buol noty, urzędowie pochwalające postawę obecnie przybraną przez Austryę względem Rosyji, mianowicie w tém co się tyczy postanowienia tej ostatniej, iżby odrzucenie przez Rosyją, wymaganych od niej mniemanych rękojmi, nie było uważane jako *casus belli*.

— Feldcechmistrz baron Hess spodziewany jest w Wiedniu w pierwszych dniach Października.

— Baron Bach, Komisarz cywilny, miał przybyć do Bucharestu 22 Września; na tenże dzień oczekiwano tam barona Hess.

— Cholera grasuje w wojsku Austriackiem zajmującym Walaclię. Podług doniesień odebranych w Wiedniu, po 20 Września było 130 chorych, z nich 60 umarło.

Wiedeń, 23 Września. (Przez telegraf.) Szósty korpus armii, mający swe kwatery w Królestwie Lombardzko-Weneckiem, i który był uruchomiony, odebrał rozkaz wrócenia do Włoch.

TURCYA. Monitor Pruski, podług wiadomości z Bucharestu, 17 Września, donosi, że większa część armii tureckiej

Balkańskiej i Dunajskiej, znajdującej się na teraz w Walacli, wraca do Bulgarii, i ma się skoncentrować w Kiu-stendzi, z kąd, według potrzeby, uda się do Azji, lub inne odbierze przeznaczenie. Cofanie się Turków miało rozpocząć się jednocześnie na kilku punktach od 18 do 20 Września; i przez to poruszenie od 40 do 50,000 wojsk zbierze się na brzegu morza.

— Na granicę Czarnogórza posłany został ze Scutari oddział wojska tureckiego od 1000 ludzi; inne oddziały z Podgoryca i Spuz, dążą ku tejże granicy.

HISZPANIA. Dotąd, (po 19 Września), postępy cholery w Madrycie są wcale nieznaczne.

— 17 b. m. odbył się w teatrze, zwanym Wschodnim, wielki sejmik przygotowawczy przedwyborowy. Mnóstwo mów było powiedziano w rozmaitym duchu; były Minister, P. Gonzalez Bravo, jeden z najzawziętszych oskarżycieli ostatniego Gabinetu, ozięble był słuchany w gwałtownych swych wystąpieniach. Wszystko co można było wyrozumieć z jego mowy, to, że jest dziś ultra-liberalistą. W zbiorowym wypadku sejmiku, zdaje się być rzeczą pewną, że w samym Madrycie przemoże stronnictwo liberalno-konstytucyjne.

(J. de S.-P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

List kapitana Inglefield, należącego do wyprawy biegunowej, datowany z cyplu Czterech Wysp, 9 Lipca 1854, donosi Admiralicvi, że wielkie pokłady węgla ziemnego zostały odkryte w Skansden i Ritenbenk i że węgiel ten jest najlepszego gatunku dla użycia do machin parowych. W dniu wyprawienia listu tego, kapitan okrętu *Phoenix*, gotował się wejść w strefę lodów, których puszczenie pozwoliło mu nakoniec posunąć swą podróż dalej na północ.

Wyrób zapalek chemicznych w samym Paryżu, zatrudnia dziennie 10,000 robotników. Dwaj fabrykanci samych tylko szczepek, jeszcze nie nasiarkowanych wyrabianych machiną, zużywają na to codzień dwanaście sterów (około sążnia) drzewa osinowego. Jedna tylko fabryka wyrabia dziennie 4,840,000 zapalek całkiem już gotowych.

Fabryka ta zużywa rocznie 2,400 kilogrammów fosforu, a wszakże jest to dopiero dwudziesta część całej produkcji Francji. Możliwoby podług tego oszacowania przypuścić, że na spożycie wewnętrzne i wywóz wychodzi dziennie 76,800,000 sztuk zapalek. Ta ilość materiału tak bardzo palnego i tak łatwo przenośnego, nie mówiąc już o umyślnych podpala-niach, tłumaczy dostatecznie tak częste pożary w porównaniu z tą epoką, kiedy dostanie ognia wymagało skomplikowanych przyrządów i pewnego zachodu.

Następne cyfry dadzą wyobrażenie o ważności, jakiej coraz więcej nabiera miasto Victoria w Australii: W roku 1851

ludność była 95,000 dusz, przywóz towarów wynosił w swej wartości 1,056,000, wywóz 1,424,000 funtów sterlingów. Liczba okrętów była 669, podejmujących 126,600 tonn. W pomienionym roku ilość złota, odkrytego w okolicach Victorii, była nieznacząca.

W 1852, z powodu nadzwyczajnych odkryć drogiego kruszcu, ludność powiększyła się do 200,000 dusz, przywóz do 4,044,000 funt. wywóz do 13,380,000 funt. liczba okrętów do 1657, ilość tonn do 408,000, złota znaleziono na wartość 1,741,524 funt. sterlingów.

W roku 1853 znajdujemy wypadki następujące:

Ludności 271,000 dusz; przywóz 15,852,000 funt. sterl. (396,300,000 franków); wywóz 11,061,463 funt. sterlingów (276,536,575 franków), liczba okrętów 2,772, podejmujących 680,627 tonn; złota wydobyto na sumę 11,588,772 funt. sterl. (280,719,300 franków), wywieziono na 9,927,248 funt. sterl. (248,180,200 franków).

Na warstatach Bostonu zbudowano i świeżo spuszczone na wodę, jeden z najbardziej kolosalnych okrętów w świecie; jest to klipper parowy o czterech masztach, zwany *Great Republic*. Podejmuje on ogromny ciężar 4,500 tonn, a wymierza 355 stop wzdłuż, 53 wszerz i 39 włąb. Na pokładzie ustawiona jest machina parowa-przenośna, dla dokonywania wielkich poruszeń okrętu, zaś wielki bat, ciągnięty za okrętem, jest opatrzony w śrubę Archimedes'a i tak urządzony, że, w razie potrzeby lub przypadku, może przyjąć machinę na się i sam okręt holować.

Wynalazek P. Erickson, maszyny tak nazwanej *ciepłikowej*, mającej w żegludze i innych użyciach z wielką korzyścią zastąpić maszyny parowe, mimo rozgłos jaki mu dano w Ameryce naprzód, a potem i w Europie, nie odpowiedział, jak się zdaje, swej wielkiej sławie i nie ziścił powziętych nadziei. Gazeta *Express* donosi, że wynalazcy zaniechali dalszych prób swego systemu i przerobili swój statek ciepłikowy na zwyczajny parowy.

W dniu 21 Sierpnia wierzchołek góry Monblanc był raz jeszcze stopą ludzką zdeptany i to stopą kobiety. P. Hamilton i jego żona, oboje anglicy, znaleźli się 19 Sierpnia na górze Prevent, kiedy przewodnik, podziwiając siłę i odwagę pani Hamilton w przeprawach najtrudniejszych, po przebyciu bardzo niebezpiecznego miejsca, zwanego *kominem* (la Cheminée), na które mało kto z najśmielszych wędrowników się odważy, powiedział jej, że zdaniem jego łatwo mogłaby się dostać na szczyt Montblanc i że, jako doświadczony przewodnik, odpowiada za dobry skutek. Te słowa zachęciły Panią Hamilton, i w rzeczy samej, w Niedzielę rano 20 Sierpnia, Pan i Pani Hamilton puścili się w podróż na wierzchołek góry, towarzyszeni od dziewięciu przewodników i opatrzeni we wszelkie potrzeby.

Tegoż dnia, 20, cała karawana nocowała pod *wielkimi*

mułami (grands Mulets), z kąd wyszła nazajutrz, 21 Sierpnia, spóźnionym rankiem, dla wielkiego zimna; stanęła na samym wierzchołku góry *Mont Blanc* o godzinie 3 po południu. Tam, mimo czyste niebo i świetne słońce, niezabawiono nad kilka minut, powstał bowiem mroźny wieher, który nieco później byłby przeszkodził podróżnym wejść na wierzchołek.

Pani Hamilton jest trzecią swojej płci osobą, z tych, które zwiedziły najwynioślejszy punkt naszego lądu, a pierwszą angielską i jedyną, która nie wpadła potem w letarg. Poprzedniczki jej są: Marya Paradis, rodem z Alp, z doliny Chamounix, i Panna d'Angeville.

Donoszą jak następuje, z Sigmaringen, 7 Września, o znakomitem, tam uczynionem, archeologicznem odkryciu: «Każdy słyszał przynajmniej o sądach tajnych, zwanych *straszniemi trybunałami* (Vehme Gericht), które istniały w Niemczech przy końcu wieków średnich. Historye wszystkich krajów niemieckich pełne są szczegółów o tém tajemniczym sądownictwie, o jego sposobie postępowania, torturach których używał, o stanowieniu i wykonywaniu wyroków, ale dotąd nikomu się nie udało odkryć żadnego materialnego zabytku.

«Ostatnimi czasy przypadkiem natrafiono na kilka pomników jednego ze Strasznych Sądów. P. Mayenfisch, Marszałek Dworu Xięcia Hohenzollern Sigmaringen, konserwator muzeum starożytnej broni w zamku Hohenzollern, zauważał, że jedna ściana galeryi pierwszego piętra tego muzeum, zdawała się mieć drzwi, zamaskowane grubą warstwą tynku; kazał odjąć tę warstwą i rzeczywiście znaleziono drzwi drewniane. Po odjęciu ich, ujrano drugie drzwi, żelazne, opatrzone czterema wielkimi zamkami. P. Mayenfisch kazał je otworzyć, czego gdy z wielką trudnością dokazano, ukazało się spadziste wejście do podziemia. P. Mayenfisch i urzędnicy muzeum zapuścili się weń z pochodniami, a uszedłszy około 300 metrów, znaleźli dalsze przejście zasypane gruzem. Zaczęto odkopywanie i po wyjęciu kilkudziesięciu wozów gruzu, dała się widzieć obszerna okrągła sala, na której ścianach poprzybijane były w pewnych od siebie odległościach krucyfiksy, oraz grupy złożone z wyobrażeń N. Panny i św. Jana Chrzciciela, niezgrabnie wyrobione z drzewa dębowego i bukowego. Między temi przedmiotami wisały narzędzia rozmaitych mąk, jako łańcuchy, kleszcze, sztylety, obręcze żelazne, otwierające się i najeżone wewnątrz kolcami, a których objętość zdaje się wskazywać, że były przeznaczone do ściskania głowy pacjentów.

«Pośrodku sali stał kamienny stół, dokoła dziesięć siedzeń też z kamienia; na stole leżał młot, pięć gałek zdrzewa poczerńniętego, talerz miedziany, na dnie którego, w płaskorzeźbie, krucyfix z wyobrażeniem N. Panny i św. Jana Chrzciciela i na koniec, co jest najwyraźniejszą skazówką, żelazna pieczęć Straszego Sądu.

«Młot był zapewne ten sam, którym straszni sędziowie uderzali trzy razy we drzwi mieszkania nieszczęśliwego, któ-

ry był pozwany przed ich trybunał; talerz i gałki musiały służyć do głosowania; cztery czarne dostateczne były do skazania obwinionego na śmierć; Straszny sąd nie wyrzekął bowiem żadnej innej kary.

«W Xięstwie Sigmaringen, według historycznych podań, ostatnia sessya Trybunału tajnego miała miejsce w roku 1417, pod prezydencją Xięcia Ulrycha Wirtembergskiego. Kiedy wkrótce potem dwaj Hrabiowie Zollern, którzy sami byli pozywani przed jego kratki, stali się panami kraju, znieśli to nieprawę sądownictwo i, jak historycy dodają, kazali zamurować salę posiedzeń. Wielkie jest podobieństwo, że loch świeżo odkryty był właśnie tym to lokalem.

Mysł powszechnej Wystawy płodów przemysłu, pierwiastkowo poczęta i ziszczona w Anglii, w roku 1851, odtąd nieprzestaje rozwijać się po innych krajach i coraz większe przybierać rozmiary. Budujący się w tej chwili w Paryżu Pałac kryształowy będzie gmachem prawdziwie monumentalnym. Powierzchnia dolnego piętra zajmie 27,608 metrów kwadratowych, to otoczone będzie dokoła galeryą na powierzchni 18,072 metrów, tak, że dół gmachu zajmie 45,140 metrów. W wielkiej sali będzie 216 okiem, w pawilonach 193; w dolnym piętrze 388 kolumn z lanego żelaza, na pierwszym piętrze 816. Srodkowa część ma długości 192, szerokości 48, wysokości, do gżemsu, 18 metrów. Dotąd użyto już 822,000 metrów kamienia ciosowego, prócz kamienia wapiennego i cementu, 4,500 tonn surowcu, każdy od 2,000 funtów, 3,600 tonn żelaza i 33,000 metrów kwadratów szkła. Do głównego gmachu przypierać będzie pomniejszy budynek, długi 1,200 metrów, co powiększy jego powierzchnią do 32,000 metrów, tak iż cały pałac kryształowy Paryżki zajmie przestrzeń od 77,140 metrów.

Ostatnimi czasy przedstawiony był Francuzkiej Akademii Nauk od P. Guyard memoriał o systemacie telegrafii elektrycznej, za pomocą której utrzymywana będzie nieprzerwana komunikacja między stacyami i pociągami drogi żelaznej, oraz między samymi pociągami. Systemat ten ma na celu już uprzedzenie spotkania się pociągów idących w przeciwnym kierunku i napędzenia jednego przez drugi, już zapobieżenie przypadkom, pochodzącym z niedbalstwa strażników. Pociągi mają dawać znaki elektryczne same przez się, bez udziału konduktorów, zbliżywszy się na pewną odległość i tym sposobem ostrzegać maszynistów i konduktorów o niebezpieczeństwie, oraz o potrzebie zatrzymania lub nadania wstecznego popędu. Strażnicy też elektrycznymi znakami ostrzegani będą zawczasu o potrzebie czuwania na rozjazdach kolei, i zapuszczenia rogalki w miejscach, gdzie kolej żelazna krzyżuje się z drogami zwyczajnymi.

Czytamy w gazecie *Courier des Etats Unis*:

«*Tysiadcznicy* (Millenites), sektarze, których główny dogmat zależy na wierzeniu w bliski koniec świata, zebrali się ostatnimi czasy na walne zgromadzenie w lasach fermy pana D. B. Salter. o pięć mil od Jersey City. Chcą raz na zawsze i jak najdojrzałej osądzić, dla czego świat dotąd stoi, mimo niechybne przepowiednie jego ruiny, na co już kilka terminów było wyznaczono. Będzie też na tém zgromadzeniu wskazany ostatecznie rok, miesiąc, dzień i godzina, w której koniec świata niezbędnie nastąpić musi. Mnóstwo mówców da się słyszeć na tym mądrym sejmie. Po wirujących stołach, sekta Tysiadczników przedstawia bezwątpienia jedno z najciekawszych studiów pod względem excentryczności swej nauki.

Piszą z Weimar, w Wielkiem Xięstwie Saxe-Weimar Eisenach, 6 Września:

«Z powodu sto-piątej rocznicy urodzenia Gaethe, która, według przyjętego zwyczaju, z największą uroczystością obchodzona była w Weimar, mieście, gdzie sławny poeta przepędził większą część długiego swego zawodu, nasz Wielki Xiążę nadał order Sokoła Panu Karolowi *Gutzkow*, młodemu pocie dramatycznemu, zamieszkałemu w Dreźnie, i którego dzieła wielką mają w Niemczech wziętość. P. *Gutzkow* jest wyznania Mojżeszowego; pierwszy to izraelita mianowany w naszym kraju kawalerem orderowym.»

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

S.-Petersburg, 17 Września.

Za rubel srebrny:

Na Londyn	na 3 m.	36 $\frac{11}{16}$, $\frac{7}{8}$ pens.
Amsterdam	— — —	180, 180 $\frac{1}{2}$ cens.
Hamburg	— — —	32 $\frac{7}{8}$, $\frac{1}{2}$ szel.
Paryż	— — —	379, 380 cent.

A K C Y E.

	Ż A D A N O:
Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej	230.
— 1, Zabezpieczenia od ognia	610.
— Żeglugi parowej po Woldze	180.
— Wód mineralnych sztucznych	—
— 2, Zabezpieczenia od ognia	53 $\frac{1}{2}$.
— Oświecenia gazem	69.
— Przędzalni bawełny	225.
— Zabezpieczenia życia	81.
— Carewskiej fabryki perkalów	140.
— Carskosielskiej Drogi żelaznej	71.
— Zastawu rzeczy wielkiej objętości	40.
— Rossyjskiej, zabezp. żeglugi morskiej i rzecznej	—
— <i>Salamandry</i> , zabez. od ognia	455.
— <i>Nadieżda</i> , zabez. żeglugi	95 $\frac{1}{2}$.
— Kopalni Suksuńskich	—